

Mjr Drązek Stanisław
Gefangenennummer: 235/VI E

22 XI 43

Klasztor Niepokalanek
Jarosław Głębocka

Za otrzymaną w całości paczkę najserdeczniejsze Bóg zapłać. Jesteśmy zdrowi - w szarym życiu nic ważnego – wieści z radia i smutne z kraju – siła moralna u nas bardzo duża – wszystko przetrwamy, bo mamy Boga w sercu. Zima się zaczęła, a z nią kłopot. D. Stanisław

Józef Prymicz
Gefangenennnummer 80028
Lager – Bezeichnung Stalag XI B
Deutschland

19.1. 41

Przewielebne Mateczki
Jarosław
Głębocka Klasztor

Przewielebne Mateczki !

Ja Józef Prymicz policjant Jarosławski, obecnie jako jeńiec wojenny przebywam w obozie. Dzięki Bogu Najwyższemu jestem zdrow – rodzina moja, żona, dziecko i rodzice pozostały pod zaborem Rosyjskim i dotychczas o losie rodziny nie mam żadnych wiadomości, zostałem całkowicie odcięty od rodziny. Przewielebne Mateczki udaję się do Was z prośbą gorącą o pomoc, proszę przyślijcie mi trochę chleba, książeczkę do nabożeństwa i kawałeczek mydła. W tym celu przysyłam trzy pisane blankiety, które nakleja się na paczkę z moim już adresem. - Ponadto ośmielam się prosić Przewielebne Mateczki o podanie mi adresu wyszukanej osoby, którą ja mógłbym prosić również o pomoc. Za przychylne załatwienie mojej gorącej prośby Bóg zapłać, a gdy będę wolny, osobiście zgłoszę się z podziękowaniem.

Józef Prymicz

Kapitan Kossowski Witold

Langernummer Oflag IV A

Deutschland

20-12-39

Klasztor Sióstr Niepokalanek

Jarosław

P o l e n

Wielce Czcigodne Siostry ! Jestem w niewoli, a ponieważ żadnej rodziny nie mam. Proszę gorąco o zaopiekowanie się mną podczas tego ciężkiego okresu. Proszę o przysłanie żywności, przeważnie sucharów i tłuszczu w formie słoniny, smalcu lub wędliny. Wolno wysyłać paczki 5 – kilowe. W nadziei, że prośba moja nie pozostanie bez echa. Proszę o papierosy. Kreślę się z głębokim uszanowaniem -

Kossowski Witold

Br. Dorobczyński pp.

I komp. III Baon I p. p. Leg. Pol.

Feldpost 118

Do Wielebnych Sióstr Niepokalanek
w Jarosławiu
Klasztor Niepokalanek

Czcigodne Siostry

Okopy, 8 /12 915

Oceniając Wasze dobre serce niżej podpisani pośpieszają gromadnie złożyć najserdeczniejsze „ Bóg zapłać” za ofiarowane nam przywiezione przez podporucznika Dorobczyńskiego dawno już niewidziane przez nas łakocie.

Czcigodne Siostrzyczki !

Polecamy się Waszym dobrym sercom wobec nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, albowiem one dla nas w niewesołych barwach się przedstawiają. Znajdujemy się na takim odludziu, że oprócz naszej wspólnej stawy więcej nic nigdzie kupić nie można. Nie mamy co więcej do pisania jak tylko jeszcze raz polecić się waszym litościwym serduszkom.

Piłsudczycy

30 podpisów

Wszelkie ofiarowane nam rzeczy prosimy nadsyłać na ręce podporucznika Bronisława Dorobczyńskiego.

Ulanów, 24 I 16

Wielebna Siostra
Ewelina Marodenhaus Nr 9 / II
Klasztor Głęboka
Jarosław

Ulanów
Wielebna Siostrzo!

Wielebna Siostrzo! Donoszę siostrze, że szczęśliwie zajechałem do domu. W domu zastałem wszystko, tak jak opuściłem przed 7 miesiącami. Matka moja jest zadowolona moim przybyciem do domu. Co zaś ode mnie, to ja nie mam żadnego zamiaru nadal pozostać, tylko najdłużej zostaję w domu jeden miesiąc, a następnie wyjadę do Sandomierza na Etap Komando I Brygady Piłsudskiego, ponieważ chcę być w I Brygadzie, anizeli w której inszej. Zasyłam Wielebnej Siostrze Pozdrowienia

Polski żołnierz
Adam Habuda

Ulanów 21 / I 1916 r.

Legionista wieś Borki
O. p. Ulanów

Kmdt I brygady J. Piłsudzki
Feldpost 118

Przewielebne Siostry Niepokalanki
w Jarosławiu
ul. Głęboka

16 / XII w polu

N..b p. Jezus Chrystus

Przewielebne Siostry

Podarkiem przysłanym mi od przewielebnych
Sióstr ucieszony jestem bardzo i dziękuję najserdeczniej
za pamięć.

Szczególniej medalik sprawił mi wielką przyjemność,
gdyż na nim uwydatniony jest mój patron św. Józef
i patronka Polski.

Józef Piłsudzki

Br. Dorobczyński
oficer Leg. Pol.
I Bryg. I pułk 3 Baon
poczta Pol. Leg 118

Wielebne Siostry Niepokalanki
Jarosław
ul. Głęboka Galicja

Wielebne Siostry! w polu 1./12 15

Jestem już na miejscu pomiędzy moimi chłopcami. Obchodziliśmy rocznicę 29 listopada. Jesteśmy dumni, że nam przypadło w udziale z bronią w ręku iść za przykładem naszych dziadów, w walce o wolność Polski. A, kiedy 29 płynęła w niebo pieśń wolności, stojący nieopodal moskale, a pomiędzy nimi i polacy w mundurach rosyjskich, może wspomnieli na dzień 29. Książeczki oddałem naszemu Kapelanowi, jak również i dukaciki, paczkę naczelnikowi Piłsudskiemu. Polecamy się modłom Waszym.

Dorobczyński